

ZIEMIA

LUBELSKA

PISMO CO DZIENNE.

Redakcja i Administracja: Gubernatorska № 8 — Sztetynska
pocztowa № 50 — Adres telegraficzny: Ziemia — Lublin

Cena prenumeraty:

W Lublinie bez odnośnika: miesięcznie 1,40
hal., kwartalnie 4 kor., półrocznie 8 kor.,
rocznie 16 kor., z odnośnikiem miesięcznie
1,80, kwartalnie 5,50, półrocznie 10,40, ro-
cznie 20,80, na prowincji: miesięcznie 2,60 hal.,
kwart., 7,50 h., półrocznie 15 h., rocznie 30 h.

Cena ogłoszeń:

Wiersz petit, lub jego miejsce każdorazowo
Przed tekstem 1 kor., 20 hal., wśród tekstu
2 kor. za tekstem 90 hal. Nekrologi 70 h.,
Na ostatniej str. 60 hal. W drobnych za
wyraz 20 h. W działach adresowym 4 h. Zaga-
tunki za 100 na prow. 2 h., w miesiącu 2 h.

W sprzedaży ulicznej „Ziemia Lubelska” poranna kosztuje 8 halerzy
popołudniowa 6 halerzy.

REKOPISOW NIE ZWRACA SIĘ.

PIERWSZA - „GAZA” KING (gm. teatr Europejski) DZIS

STUDENCI treść zaczerpnięta z życia Warszawy.

TELEGRAMY.

Koło Polskie za postulatami Śląska cieszynskiego.

WIENIĘ. 27.4. (BK.) Koło Polskie powzięło rezolucję opiewającą Koło Polskie przyjmuje do wiadomości oświadczenie, złożone przez polskich posłów ze Śląska cieszynskiego, uznaje prawa Polek śląskich za żywotny interes polski, żąda od prezydium

komisji parlamentarnej rozpatrzenia tej sprawy w ramach nowej regulacji konstytucyjnych stosunków i przekazuje wszystkie do tej sprawy odnoszące się i przedłożone żądania i protesty komisji parlamentarnej do rozważenia.

Ameryka przeciwko celom wojennym Anglii.

BERLIN, 27.4. (tel. wł.) „National-Zeitung” donosi z Lugano: Londyński korespondent „Corriere della Sera” donosi swemu dziennikowi, iż prezydent Wilson w rozmowie z angielskim ministrem spraw zewnętrznych Balfourem zażądał, aby ko-

alicja ograniczyła swe cele wojenne. Prezydent Wilson żądanie to motywuje stanowiskiem narodu amerykańskiego, który nie zgodził się na cele wojenne kosmopolity i nie dozwolił na zniszczenie Niemiec.

Walka łodziami podwodnymi.

BERLIN 27.4 (BK.) W komisji budżetowej parlamentu oświadczył sekretarz stanu dla spraw marynarki, że wojna podmorska jak dotąd, tak i obecnie znajduje się w związku wielkich sukcesów i małych strat. Także w miesiącu kwietniu oczekiwane są bardzo pomyślne rezultaty. Z matematyczną ścisłością postępująca się naprzód zmniejszenie się objętości tonażu okrętowego, pozostającego do dyspozycji państw koalicyjnych, powoduje u koalicji brak w żywności, węgla i surowcach. Mimo silnej cenzury, przestrzeganej w państwach koalicji dochodzą do nas stamtąd wiadomości, stwierdzające, iż walka podmorska jest środkiem, który uderzył w nerw życiowy Anglii i pomagających jej narodów.

Anglia będzie musiała z tej sytuacji wyciągnąć nieuniknione konsekwencje

BERLIN, 27.4 (BK.) Urzędowo donoszą: Na Morzu Śródziemnym ponownie uległo zatopieniu 10 parowców i 6 żaglowców ogólnej objętości 5500 tonn, w tym 6 uzbrojonych angielskich parowców i jeden angielski transportowiec objętości 12000 tonn.

LONDYN, 27.4 (BK.) Biuro Reutersa donosi: Dzienniki amerykańskie donoszą: Kapitan amerykańskiego okrętu „Higert” (13639 tonn) powiadamia, iż niemiecka łódź podwodna strzałami działowymi spowodowała zatopienie jego statku.

Popłoch w Petersburgu.

LONDYN 27.4 (BK.) Korespondent „Daily Express” donosi z Petersburga: Wielu mieszkańców stolicy Rosji z obawy ataku niemieckiego na Petersburg od lądu i morza opuścili Petersburg. Wszystkie połączenia do Moskwy są przerwane.

Kongres a ofenzywa.

MOSKWA, 27.6 (BK.) (Pat. Rj. tel.) Na dzisiejszym posiedzeniu kongresu delegatów armii stojących na froncie zachodnim, przemawiał szereg mówców za absolutną koniecznością prowadzenia walki zaczepnej. Mówcy ci wyrażali się: „Przez podjęcie ofensywy zwyciężymy ze wewnętrznego nieprzyjaciela. W ten

sam sposób zwyciężymy i wroga zewnętrznego”. Na końcu debaty skonstatował prezes kongresu, że w ciągu debaty wogóle nie podjęto hasła „precz z wojną”.

Bułgarscy socjaliści, a narady pokojowe.

SOFJA, 27.4 (BK.) Bułgarskie partie socjalistyczne postanowiły wysłać przedstawicieli na kongres w Sztokholmie.

Alkohol w Rosji.

PETERSBURG 27.4 Zmieniając dotychczasowe postanowienia o sprzedaży napojów wysokokowych, zarządził rząd prowizoryczny, że w całej Rosji, zakazuje sprzedaży napojów wysokokowych zawierających więcej jak półtora stopnia alkoholu. Wina wszelkich gatunków można wywozić za granicę bez względu na wartość alkoholu.

O Unję na Chełmszczyźnie i Wołyniu.

W jednym z ostatnich numerów ukraińskiego „Dnia” znajdziemy artykuł wstępny, z kół du howieństwa ruskiego nadesłany, poruszający sprawę stosunków wyznaniowych na zajętych przez Austrię terenach Chełmszczyzny i Wołynia. W sprawie stosunków na tych obszarach była niedawno delegacja ukraińska, u nowego austriackiego szefa sztabu generalnego, czyniąc tam różne przedstawienia i propozycje. Pewne światło na te starania rzuca obecnie wspomniany artykuł „Dnia” domagający się, nie więcej, jak tylko przywrócenia unji w Chełmszczyźnie i na Wołyniu. Słyszeliśmy jeszcze z początkiem r. 1916 — pisze „Dnio” — że nasze ordynaryjaty miały wnieść do sfery międzynarodowych przedstawienia w sprawie wysłania na tych księży i przywrócenia unji w Chełmszczyźnie i na Wołyniu. Jednakże później, jak ubolewa „Dnio” inkjatorowie tej myśli za-

jęli się innymi sprawami przytem systematycznie „starali się przeciwnicy, aby stopa ukraińskiego księdza i ukraińska robota” tam nieprzeniknęły. Co się jednak odwiecze to nie uciecze — wysi „Dnio” wzywa, aby roboty nad tą sprawą nie zaniechano. Albowiem „sprawa kościoła grecko-katolickiego na Wołyniu nie tylko przyrodzoną podstawą w sławnych dawnych uczuciach ludności (i), ale ma także ważne narodowe i polityczne znaczenie. Unia jest z jednej strony wałem obronnym naszej narodowości przeciwko polonizacji, a z drugiej strony przeciwko moskiewszczyźnie”.

Dalej w tym tonie snuje autor artykułu „Dnia” uwagi, narzekając na bierność ruskiego duchowieństwa, które nie stara się wyzyskać dla tej sprawy chwili „tak pomyślnej, jak rzadko historia następuje”.

Więści polityczne z Warszawy.

(Odezwa we bunkowa Rady Stanu. — Piłsudski, Radziwiłł, P. O. W. i milicja, a sprawa armji. — Opozycja Zjednoczenia Demokratycznego. — P. P. S. bez względu na wrogiem Rady Stanu i tworzenia armji. — Chwiejność C. E. N.)

Korespondent „Nowej Reformy” donosi z Warszawy pod datą 24 go kwietnia:

chwwały Rady Stanu, są niezadowolone.

Ogłoszenie uchwalonej przez Radę Stanu odezwy werbunkowej opóźnia się tylko ze względów formalnych i spodziewano się natychmiast publikacji uchwały Rady Stanu za kilka dni. Wszelkie pogłoski, dotyczące o innych, merytorycznych trudnościach, dotyczących ogłoszenia u-

O woli bryg. Piłsudskiego i ks. Radziwiłła wstąpienia do armji polskiej, doniosły już pisma. Fakt ten jest niewątpliwym i połączonym za sobą nie tylko osobisty akces obu osobistości do wojska, lecz również i środowisk, których osią są powyższe osobistości. A więc obecnie do komendanta milicji warszawskiej ks. Franciszka Radziwiłła, kolportuje się tu wieść, że wraz ze swym komendantem postanowilo kilkuset człon-

ków milicji miejskiej wstąpić w szeregi armji polskiej; taksamo spodziewać się należy, że dokonywująca się obecnie mobilizacja P.O.W. jest przegrówką do wstąpienia tej organizacji do wojska. Zdaje się, że w kołach lewicowych liczą się z niezbyt wydatnym napływem sfer, zorganizowanych w P. O. W.; tak przynajmniej sądziłby należało ostatnich enuncjacji C. K. nowych, przygotowujących opinie na to, że szeregi są „niezbyt liczne”.

Na tle ostatniej uchwały Rady Stanu dokonał się przełom w powstaniu przed dwoma miesiącami „Zjednoczeniu demokratycznym”. Wyraziciel tego zrzeszenia w Radzie Stanu p. Ludomił Grandyszyński ze stronnictwa wystąpił. Przyczyną tego kroku było, że „Zjednoczenie dem.” przeszło do skrajnej opozycji wobec Rady Stanu (i to na tle uchwały wydania odezwy werbuńskiej).

Znamiennie zaznacza się stanowisko, jakie zajęła P. P. S. w świeżo wydanej odezwie. Występuje ona namierzenie przeciw Radzie Stanu i budownictwu armji polskiej.

Rewolucja rosyjska wpłynęła na P. P. S., zmuszając ją do konkurencji z esdecją na gruncie socjalnym. Stąd w ostatnich tygodniach przesunięcie linii P. P. S. i obecne objawy.

Wpływa też to na stanowisko inteligencji radykalnej, grupującej się w Centr. Komitecie Narodowym, która wobec uchwały Rady Stanu zajęła niezdecydowane stanowisko. Z tego swego niezdecydowania stara się jednak inteligencja radykalna wybrnąć przez przesunięcie całej sprawy werbuńskiej i wojska polskiego na tory walk osobistych i swe niezdecydowane stanowisko przesłonić krzykiem na osoby...

Niemniej przeto poza zasadniczym odporem w sferach robotniczych P. P. S., cały obóz aktywistyczny oczekuje ogłoszenia uchwały Rady Stanu, jako ważnego kroku naprzód w realizacji państwowości na gruncie aktu z dnia 5 listopada.

Z wczorajszego posiedzenia Rady Miejskiej.

I.

Na wczorajszym posiedzeniu Rady Miejskiej przewodniczył prezydent Bajkowski w towarzystwie wiceprezydentów Kujawskiego i Turczynowicza oraz sekretarzy radnych Świerczewskiego i Borsukiewicza.

W loży rajców zasiadli rajcy Milewski, Szczepański, Puchniarski i Biernacki oraz goście prezydent Kielc p. Bukowiński, prezydent Radomia p. Przyłocki, rajca aprowizacyjny Piotrkowskiej Rady miejskiej p. Konański oraz członkowie Piotrkowskiej Rady miejskiej pp. Konopacki i Olechowski.

Protokół poprzedniego posiedzenia odczytany przez sekretarza

radnego Świerczewskiego Rada zatwierdziła.

Sprawa rewizji żywnościowych dokonanych w Lublinie.

Sekretarz radny Borsukiewicz odczytał następująco brzmiący komunikat:

C. i k. Jeneralne Gubernatorstwo Wojskowe w Polsce.

W. S. Płaś 3992/1917

Do

Rady miejskiej m. Lublina do rąk Pana Prezydenta w Lublinie.

Lublin dn. 21 kwietnia 1917

Na podanie oddane Jeneralne Guberni Wojskowej pod l. 28 z dnia 8 marca 1917 w sprawie spisów zasobów w Lublinie, oznajmia się:

Spis zasobów nastąpił na zasadzie rozporządzenia Naczelnego Komendanta armji l. 70 z d. 4 10 1916 r., które dozwala przeszukać domów i zajęć znalezionych przy tychże większych zapasów, spisując takowe dokładnie w celu możliwego wdrożenia postępowania na wyłączenie. Ze stanowiska prawnego nie można więc przeciw temu zarzucić.

Przy przeprowadzeniu tej czynności okazały się jednak niejako uchybienia, których powodem była niedostateczna instrukcja przytem użytego personelu.

Wyrażoną przez to szkodę wynagrodziła Komenda Obwodowa prawie bezwyjątkowo. Postarano się zresztą już o to, aby się podobne wypadki nie powtarzały.

Kuk F.

Pochwała dla straży ogniowej.

Sekretarz radny Borsukiewicz odczytuje komunikat c. k. Komendy obwodowej, opiewający, iż wobec dziełnego sprawiania się lubelskiej straży miejskiej przy gaszeniu ostatnich dwóch pożarów w magazynach wojskowych — Komenda obwodowa przeznacza na straż 500 kor. i wyraża ogólnistrzowi Jastrzębskiemu i całej straży uznanie.

Sprawa zanieczyszczonej mąki na chleb.

Sekretarz radny Borsukiewicz odczytuje następującą korespondencję rajcy aprowizacyjnego p. Janiszewskiego z Komendą obwodową, w sprawie zanieczyszczenia mąki wydzielonej miastu naszemu na chleb.

Do

Wydziału Gospodarczego przy C. i k. Komendzie Obwodowej w Lublinie.

Ze wszystkich piekarni w całym mieście Wydział Apropowizacyjny Magistratu m. Lublina otrzymuje reklamację, że w mące wydanej w młynie Ehrlicha znajduje się 15 do 20% różnych obcych domieszek, których próbkę przy ni nijszym załączamy.

Domieszki te nie mogą być tolerowane ani usprawiedliwione zwłaszcza wobec ostatniego podwyższenia ceny mąki o 13 kor., a szczególnie ze względu na szkodliwość ich dla zdrowia ludzkiego,

gdyż z takiej mąki otrzymuje się chleb zakalcowaty, trudny do strawienia i wywołujący ostre i niebezpieczne zaburzenia żołądkowe.

Wobec powyższego najusilniej prosimy o wydanie energicznych zarządzeń, aby mąka przeznaczona dla m. Lublina nie była nadal zanieczyszczona podobnie szkodliwymi domieszkami!

Rajca aprowizacyjny St. Janiszewski. Naczelnik biura F. Papiewski.

K. u. K.

Kreiskomando Lublin.

L. A. № 259/17

Lublin dn 26/4 1917

Do Magistratu Miasta

(Wydział aprow.)

Na zawiadomienie z 20 kwietnia 1917 r. A. № 341. i 348, donosi się, że natychmiast po otrzymaniu tych pism, Komisja składająca się z Referenta Apropowizacyjnego, z oficera Oddziału Gospodarczego Komendy Obwodowej, i z męża zaufania Magistratu, który przebywa w młynie Ehrlicha, udała się do tego młyna i tam przekonała się przez badanie próbek, wyjętych z różnych worków mąki, przygotowanych właśnie do wydania i przez dokładne zbadanie komory, przeznaczonej do mieszania mąki, że obie próbki przysłane nie pochodzą z mąki, wytworzonej w młynie Ehrlicha.

Aby jednak umożliwić kontrole, zarządono, aby z każdej partji wydawanej mąki, wyjęta była próbka, która będzie przechowywana w zamkniętym woreczku.

Woreczek ten ma być opatrzonej zawsze numerem odpowiedniego kwitu na mąkę.

Ponieważ skarga przeciw Zarządowi młyna, jest jak dochodzenia wykazały bezpodstawną, należy podać które to plekarnie dostarczały próbki, przedłożonych Magistratowi, aby można je pociągnąć za to do sądowej odpowiedzialności.

Za c. i k. Komendanta Obwodu Saare major.

Projekt zorganizowania pomocy ambulatoryjnej dla ubogiej ludności

wniosła komisja sanitarna — o czem powiadamiła Radę prezydent Bajkowski — zaznaczając, iż projekt został skierowany do komisji finansowej

Z audjencji u J. E. Madeyskiego

na której była delegacja Rady miejskiej w sprawie komunikatu Biura prasowego o debacie szkolnej Rady miejskiej — zdaje sprawę radny Mączewski. J. E. Madeyski oświadczył iż komunikat ten spowodowany został potrzebą oświetlenia rzeczonyj sprawy oraz stanowiska władz i przyjął do wiadomości wyraz żalu Rady miejskiej z powodu tego, że komunikat ukazał się przed udzieleniem przez władze odpowiedzi na odnośne w sprawie szkolnej uchwały Rady miejskiej.

Regulamin magistratu.

Następnie Rada uchwaliła po krótkiej dyskusji kilkanaście ostatnich paragrafów regulaminu Magistratu.

Rozprawy budżetowe.

Na porządek dzienny wchodzi sprawy uchwalenia wydatku na kupno kamieni brukowych, uzupełnienie budżetu szkolnego i budżetu milicji. Wywiązuje się w tej sprawie ożywiona dyskusja.

Radny Kipman zauważa, iż rzeczony pozycje budżetowe nie powinny być uchwalane przed ustaleniem całego budżetu.

Mniemanie to podziela radny Śliwiński co do pozycji odnośnie szkół i milicji, natomiast opowiada się za uchwaleniem kupna kamienia brukowego, ze względu na nagłość tej sprawy o charakterze transakcji handlowej.

Radny Kopeć zasadniczo popiera stanowisko radnego Kipmana, ale zapytuje prezydenta o powody zgłoszenia omawianych pozycji budżetowych, co zaś do wydatków nagłych podziela mniemanie radnego Śliwińskiego, iż należy je uchwalić.

Prezydent Bajkowski i wiceprezydent Turczynowicz podkreślają, iż ze względu na nienormalne warunki wojenne gospodarka finansowa miasta jest nieuregulowana, a trzy wysunięte pozycje budżetowe, ze względu na potrzeby i interesy miasta, domagają się szybkiego uchwalenia.

Stanowisko to popierają radni: Sekutowicz, Radzki i Warman ze względu na praktyczne wymagania gospodarki miejskiej.

Radny Komorowski proponuje zamknięcie dyskusji. Rada wniosek ten uchwala.

Następuje głosowanie nad wnioskami radnego Kipmana, proponującymi nierozpatrywanie trzech omawianych pozycji budżetowych. Wnioski te upadają. (Dok. nast.)

Kontrofrenzywa niemiecka na zachodzie.

Jak donosi „Berl. Tgbl.” z Genewy, francuscy krytycy wojskowi, którzy zgodnie podnieśli, że pierwsza ofenzywa francusko angielska nie odpowiedziala przywiązywany do niej nadziejom, zajmują się teraz kombinacjami strategicznymi, jakie z obecnego położenia siłą rzeczy muszą się rozwinąć. W rozważaniach tych wyrażają oni obawy, że Hindenburg niewątpliwie dąży do zaoszczędzenia swych wielkich rezerw, a to dla podjęcia rozstrzygającej bitwy. Zarazem „Matin” i „Petit Parisien” różnią się tylko w tem, że nie umieją zgodnie przewidzieć, w którym miejscu nastąpi kontrofrenzywa niemiecka.

Pogląd ten podziela także prasa neutralna.

Potrzebny chłopiec
umiejący czytać i pisać
do Admin. „Ziemi Lubelskiej”.

CZYTAJCIE

PORANNE NUMERY „ZIEMI LUBELSKIEJ”

Przynoszące w Lublinie najwcześniej **Komunikaty wojenne i wiadomości telegraficzne** Zawierające artykuły polityczne i informacyjne, korespondencje, feljetyony, drobne wiadomości bieżące oraz bogaty dział wiadomości miejscowych z Lublina i gub. Lubelskiej.